

**CZYTAJ
NAS:**

• **CO TYDZIEŃ
W GAZECIE**
• **CODZIENNIE
W INTERNECIE**

Nr 34 (956)
WTOREK 23.08.2022

NOWY KURIER
mławski.pl

ISSN 1731-9056 NR INDEKSU 382302
NAKŁAD PONIŻEJ 15000 EGZ.

CENA 2,80 Zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZGOWO GRUDUSK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZREŃSK SZYDŁOWO WIECZFNIA WIŚNIEWO



Fot. Materiały MZZ

ABSTRACT ART DAY W MUZEUM

NAKRAPIANIE, CHLAPNIE, ROZBRYZGIWANIE I ROZMAZYWANIE – WSZYSTKIE TECHNIKI BYŁY MILE WIDZIANE PODCZAS WARSZTATÓW ARTYSTYCZNYCH „ABSTRACT ART DAY – ZAINSPIRUJ SIĘ POLLOCKIEM” W MUZEUM ZIEMI ZAWKRZEŃSKIEJ W MŁAWIE. S. 4

ISSN 1731-9056



SYMBOL SIŁY NASZEGO KRAJU

TRADYCJA || S. 16

■ Mławianie uczcili przypadające 15 sierpnia 2022 r. Najpierw mieszkańcy Mławy modlili się na mszy św. w kościele pw. Świętej Trójcy, a następnie spotkali się przy głazie pamiątkowym na Starym Rynku.



WYBIJALI SZYBY W AUTACH

NA SYGNALE || S. 3

■ Co najmniej osiem samochodów zostało uszkodzonych przez trzech młodych mieszkańców Mławy. Dwóch z nich jest w wieku 18 lat, a trzeci to 22-latek. Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu.



HISTORIA ZBRODNI W GRĄDZIE

WSPOMINAMY || S. 6

■ Historię zbrodni niemieckiej w miejscowości Grąd opisuje dzisiaj na łamach Nowego Kuriera Mławskiego Michał Nowakowski – historyk, nauczyciel oraz członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.



PREZYDENT: POLACY MAJĄ SERCE LWÓW

– Życzę Wam, polscy żołnierze i rodziny, by Polska zawsze była bezpieczna. By nigdy nie trzeba było stawać z bronią w rękę w obronie Polski. Niech żyje polski żołnierz, niech żyje niepodległa Polska – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas uroczystych obchodów święta Wojska Polskiego.

Andrzej Duda razem z Mariuszem Błaszczakiem wręczyli nominacje generalskie oraz odznaczenia państwowe. Prezydent na początku sierpnia podpisał 11 nominacji generalskich. Na pierwszy stopień generalski prezydent mianował ośmiu pułkowników, podpisał jedną nominację na stopień generała dywizji, zaś dwóch oficerów awansował do stopnia generała broni. Generalami broni zostali zastępca szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Piotr Błazeusz i dyrektor Wojskowego Instytutu Medycznego gen. dyw. prof. Grzegorz Gielera.

Rosja sowiecka przegrała w swojej historii tylko jedną wojnę.

– 102 lata minęły od wielkiej bitwy, która, jak niektórzy nie bez powodu mówią, była tą z niewielu, która przesądziła o losach świata. Nie ma żadnej wątpliwości, że gdyby sowietom Armii Czerwonej udało się wtedy dotrzeć

do Niemiec, losy świata potoczyłyby się inaczej. Świat nie wyglądałby tak jak dzisiaj. Ale do tego nie doszło. Niedoceniana przez komunistów, przez Rosjan armia, o której Stalin mówił, że jest to przepierzenie. Ta Polska okazała się barierą nie do pokonania. W tamtych dniach sierpnia większość nie wierzyła w to, że Polska jest w stanie się obronić. Sowietcy dowódcy byli pewni zwycięstwa. Dzielił skórę na niedźwiedziu. Tymczasem okazało się, że Polacy mają serce lwów. Przelamując wszelkie bariery, braki w uzbrojeniu, wyszkoleniu, swoim męstwem i determinacją udało im się odwrócić losy – mówił prezydent, który dodał: – Dzisiaj stoimy tutaj na placu marszałka Piłsudskiego, wielkiego zwycięzcy odpowiedzialnego za tamte dni. Ojciec polskiej niepodległości był nie tylko tym, którzy ją odzyskali, ale i pozwolili ją zachować. Patrzymy z ogromną dumą na to wielkie zwycięstwo.

Jak zaznaczył prezydent: – Rosja sowiecka przegrała w swojej historii tylko jedną wojnę. Tą sprzed 102 lat. Tą z Polską.

Determinacja i bohaterstwo

Zwierzchnik sił zbrojnych wspominał także o tym, jak polscy żołnierze ewakuowali się z Afganistanu oraz o wydarzeniach, które rozgrywały się na lotnisku w Kabulu.

– Ale właściwie w tym samym momencie nasz kraj znalazł się w zagrożeniu. Nie tylko granica RP jako taka. Nie było to tylko zagrożenie migracyjne. To było zagrożenie, którego podtekstem było to, czego obawialiśmy się najbardziej. Rozmawialiśmy o tym w środowisku politycznym po cichu, między sobą. Mówiliśmy, że to część szerszego planu tych, którzy są negatywnie nastawieni do Polski. Że być może jest to próba tego, czy polskie państwo na czele z władzami okaże się odpowiedzial-

ne – powiedział prezydent, który zaznaczył: – Dzięki postawie polskich żołnierzy i funkcjonariuszy pokazaliśmy całemu światu, że jesteśmy w stanie obronić polską granicę.

Prezydent dodał również: – Kto wie, jakie byłyby następstwa tego hybrydowego ataku Białorusi we współpracy z Rosją – gdyby nie Wasza determinacja i bohaterstwo. Służyliście w naprawdę ciężkich warunkach. Dziękuję za ogromne poczucie odpowiedzialności za sprawę RP.

Dzięki naszej pomocy Ukraińcy bronią całe Europy

– I teraz to, z czym mamy do czynienia od 24 lutego tego roku. Brutalna agresja Rosji na naszych wschodnich sąsiadów. Niepodległe i suwerenne państwo. Rosja, reżim rosyjskich złamał wielkie tabu, które było cały czas twardą granicą bezpieczeństwa od II wojny światowej. Dziękuję Wam z całego serca, że choć nie z bronią w ręku, to

jesteście ogromną pomocą dla Ukrainy i Ukraińców – mówił Andrzej Duda.

Następnie poruszono temat przyszłych zakupów sprzętu wojskowego – po to, aby stale poprawiać jakość polskiego wyposażenia.

– Będziemy nadal wzmacniać polski potencjał militarny. Naszą odpowiedzialnością dziś jest zapewnić jak najlepsze uzbrojenie naszej armii. Tak abyśmy nie tylko byli w stanie się obronić sami, ale po to, żebyśmy nie musieli się bronić. Wydatki służą temu, aby mieć taki potencjał, żeby odstraszać potencjalnych agresorów. Dzięki naszej pomocy Ukraińcy teraz dzielnie bronią swojego państwa, bronią nas, bronią całej Europy. Zrobiliśmy to, przekazaliśmy broń. Te decyzje były trudne, ale wiem, że słuszne – oznajmił prezydent, który powiedział również o produkcji czołgów dla Polski w Stanach Zjednoczonych i w Korei Południowej. Jeszcze w tym roku Polska otrzyma najno-

wocześniejsze uzbrojenie na najwyższym poziomie.

Cześć i chwała bohaterom!

Prezydent podziękował za decyzje podejmowane przez obecnego ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka oraz te, które podejmował były minister Antoni Macierewicz.

– Dziękuję również waszym najbliższym. Tym, którzy na Was czekają. Tym, którzy często nie wiedzą, co się z Wami dzieje. Zawsze powtarzam, że w wojsku służą całe rodziny. Misji z narażeniem życia nie wykonuje bezpośrednio mąż czy żona, ale też małżonkowie, dzieci, rodzice, którzy czekają w domach – zwrócił się do żołnierzy.

– Życzę Wam, polscy żołnierze i rodziny, by Polska zawsze była bezpieczna. By nigdy nie trzeba było stawać z bronią w rękę w obronie Polski. Niech żyje polski żołnierz, niech żyje niepodległa Polska. Cześć i chwała bohaterom! – zakończył Andrzej Duda. **Źródło: PAP**

PRZED NAMI PIKNIK HISTORYCZNY W MŁAWIE

W sobotę 27 sierpnia 2022 r. w parku miejskim w Mławie piknik historyczny organizowany w ramach obchodów 83. rocznicy Bitwy pod Mławą.

Swój udział w mławskim pikniku historycznym, organizowanym w ramach obchodów 83. rocznicy Bitwy pod Mławą, potwierdziło dotychczas kilka jednostek wojskowych.

2 Regionalna Baza Logistyczna w Warszawie zapre-

zentuje w swoim namiocie sprzęt do ochrony przeciwchemicznej – można będzie obejrzeć manekiny z ubraniami i maski ochronne, plansze z historią maski gazowej oraz urządzenia do rozpoznawania skażenia chemicznego i radioaktywnego.

Ciężarówkę wojskową Star 200 planują pokazać wchodzące w skład 2RBL Warsztaty Techniczne w Pilawie.

5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej z Ciechanowa wystawi swój punkt promocyjny, pokaże sprzęt wojskowy będący

na wyposażeniu jednostki oraz zaprezentuje żołnierzy ze składu „Wspaniała Dwunastka” w wyposażeniu full combat. Stoisko rekrutacyjno-promocyjne będzie miało Wojskowe Centrum Rekrutacji w Ciechanowie.

Będziemy mogli odwiedzić namioty promocyjne 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej i 2 Ośrodka Radioelektronicznego w Przasnyszu.

Swoją obecność potwierdził także 11 Mazurski Pułk Artylerii z Węgo-

rzewa. Prawdopodobnie w Mławie zaprezentuje się również 1 Warszawska Brygada Pancerna.

Początek pikniku o godz. 12:00. **KN**

WYBIJALI SZYBY W AUTACH, URYWALI LUSTERKA

Co najmniej osiem samochodów zostało uszkodzonych przez trzech młodych mieszkańców Mławy. Dwóch z nich jest w wieku 18 lat, a trzeci to 22-latek. Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu. W momencie zatrzymania byli pod wpływem alkoholu.

Do mławskiej komendy Policji wciąż zgłaszają się osoby, których auta zostały uszkodzone przez wandalę. Sprawcy wybijali szyby zaparkowanych pojazdów, urywali lusterka, rysowali lakier. Uszkodzili w ten sposób co najmniej osiem samochodów. Próbowali uciec przed interweniującymi policjantami. Zostali obezwładnieni i osadzeni w policyjnym areszcie. Usłyszeli zarzuty uszkodzenia mienia jako

czynu o charakterze chuligańskim.

Do zdarzenia doszło nocą z niedzieli na poniedziałek. Dyżurny mławskiej komendy Policji odebrał zgłoszenie, dotyczące grupy wandalę, którzy uszkodzają samochody na jednym z mławskich osiedli.

Na widok interweniujących patroli, wandyale próbowali uciec. Jeden z nich ukrył się w krzakach, drugi próbował przejść przez ogrodzenie pobliskiej szkoły. Trzeci został za-



Fot. Materiały KPP

Na widok interweniujących patroli, wandyale próbowali uciec. Jeden z nich ukrył się w krzakach, drugi próbował przejść przez ogrodzenie pobliskiej szkoły. Trzeci został za-

trzymanym i obezwładnionym. — Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu. W momencie zatrzymania byli pod wpływem alkoholu. To mieszkańcy Mławy, dwóch w wieku 18 lat oraz 22-latek. Usłyszeli już zarzuty uszkodzenia mienia jako przestępstwa o charakterze chuligańskim — poinformowała asp. szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie.

Zatrzymanym grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Trwają dalsze czynności, postępowanie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Mławie.

**ZATRZYMANYM
GROZI KARA
DO 5 LAT
POZBAWIENIA
WOLNOŚCI.**

WÓLCZAŃSKA WYSTAWA PRZY WÓLCZAŃSKIM KOŚCIELE

Wystawa plenerowa „Mławska Wólka, nie tylko kolejowa” Stowarzyszenia Mława Miasto Zabytkowe jest obecnie dostępna dla zwiedzających na terenie przy kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Mławie.

Będzie ją można tam oglądać do końca sierpnia 2022 r.

Dziesięć barwnych plansz przedstawia historię oraz osoby związane z Wólką – ważnym osiedlem, przez wiele lat skoncentrowanym przede wszystkim na zabezpieczeniu obsługi ko-

lejowej i celnej Królestwa Kongresowego.

Na pomysł, aby zaprezentować ją w szerszym ujęciu, wpadł Wojciech Kask, członek stowarzyszenia od pokoleń związany z Wólką. Wspólnie z kolegami przygotował ekspozycję

prezentującą archiwalne zdjęcia, informacje, ale także współczesne zdjęcia numerów domów.

Materiał zaprezentowano w atrakcyjnej i łatwo dostępnej formie banerów. Zapraszamy do zwiedzania!

KSM



Przedstawiciele Stowarzyszenia Mława Miasto Zabytkowe przy wystawie przed kościołem pw. Przemienienia Pańskiego

MSZA PO POLSKU W SZYDŁOWIE (LITWA)

Władze Raseiniai – litewskiego miasta partnerskiego Mławy – zapraszają zainteresowanych Polaków na mszę św. w języku polskim do sanktuarium w Szydłowie (Litwa). Sprawowana ofiara będzie elementem organizowanych tam uroczystości odpustowych. Msza rozpocznie się w piątek 9 września 2022 r. o godz. 16:00. „Zapraszamy do sanktuarium do wspólnej modlitwy na mszy św. w języku polskim. Zachęcamy do jednoczenia się, informowania zainteresowanych grup społecznych, by



jesienią móc spotkać się na Wielkim Opuście, na mszy św. w języku polskim” – napisał do Burmistrza Miasta Mława Sławomira Kowalewskiego Burmistrz Miasta Raseiniai Andrius Bautronis. Sanktuarium w litewskim Szydłowie jest znane z objawień maryjnych i przyciąga pielgrzymów z całego świata.

KN / KSM

MŁAWA CZYTA „BALLADY I ROMANSE”

Miejska Biblioteka Publiczna im. B. Prusa w Mławie zaprasza do wzięcia udziału w akcji Narodowe Czytanie. W tym roku czytamy „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Spotykamy się w sobotę 3 września 2022 r. przy estradzie w parku miejskim. Organizatorzy zachęcają do przyniesienia własnego egzemplarza „Ballad

Miejska Biblioteka Publiczna im. B. Prusa zaprasza do wzięcia udziału w akcji Narodowe Czytanie.



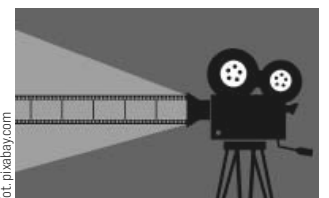
Fot. Materiały MBP

i romansów” w celu uzyskania okolicznościowego stempla związanego z tegoroczną akcją. Narodowe Czytanie jest objęte honorowym patronatem Pary Prezydenckiej. Mławskiemu wydarzeniu patronuje Burmistrz Miasta Mława.

IP

LETNIE KINO PLENEROWE W MŁAWIE

W piątek 26 sierpnia br. o godzinie 20:00 na dziedzińcu naszego Oddziału (wejście od strony ulicy Poświętnej) odbędzie się projekcja trzech reportaży o tematyce historyczno-regionalnej. Dzięki współpracy z twórcą kanału YouTube Mazurskie Tajemnice, ks. Przemysławem Kaweckim, będziemy mogli obejrzeć następujące materiały:
- „Opuszczony Kościół – Biały”
- „Działdowo: Wieża Bismarcka”



Fot. pixabay.com

- „Kraina Kurhanów – Poboże”
Łączny czas projekcji to ok. 100 minut. Organizatorzy zapewniają leżaki, miejsca siedzące oraz sporą dawkę lokalnej historii w niecodziennym wydaniu.
Wstęp wolny, lecz liczba miejsc ograniczona.

ABSTRACT ART DAY W MUZEUM

Nakrapianie, chlapanie, rozbryzgiwanie i rozsmazywanie – wszystkie techniki były mile widziane podczas warsztatów artystycznych „Abstract Art Day – zainspiruj się Pollockiem” w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie.

Zajęcia odbyły się wpiątek 12 sierpnia 2022 r. i miały wiele odsłon. W czasie pierwszej dzieci tworzyły prace z powycinanych, kolorowych elementów, inspirując się abstrakcjonizmem geometrycznym.

Czasem trudno było zupełnie oderwać się od odwzorowywania rzeczywistości, ale wyobraźnia działała na pełnych obrotach.

Naśladując Jacksona Pollocka, amerykańskiego

malarza, który rozwinął własny styl tworzenia, polegający na kapaniu farbą na płótno i rozpryskiwaniu jej, dzieci w plenerze malowały abstrakcyjne obrazy. Prace, reprezentujące ten gatunek sztuki, powstawały też na kostkach cukru.

Warsztaty „Abstract Art Day – zainspiruj się Pollockiem” Muzeum zorganizowało po raz drugi i będzie to cykliczne wydarzenie.

Informacja MZZ



REKLAMA

komunikat

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.)

WÓJT GMINY STUPSK

informuje, że w dniach od 23.08.2022 r. do 14.09.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Stupsku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz obejmuje n/w nieruchomości położone na terenie gminy Stupsk: Wola Szydłowska – działka nr 44/3 i część działki nr 45, Bolewo – działka nr 143, Stupsk - działka 45/4, 254/2.



133220tm1-a-M

eprasa.pl b33294d101

ZBLIŻA SIĘ MARSZ OBROŃCÓW MŁAWY

Trwają przygotowania do Marszu Obrońców Mławy i Rajdu Obrońcom Mławy zaplanowanych na sobotę 27 sierpnia 2022 r. Ich trasy będą przebiegać odcinkami Mławskiego Szlaku Turystycznego.

Marszu Obrońców Mławy i Rajdu Obrońcom Mławy, to jedne z inicjatyw, którymi tego lata Mława pragnie uczcić bohaterów bitwy obronnej z września 1939 r.

Obie grupy – piesza i rowerowa – startują z parkingu pod lasem przy Rondzie Flagi Polskiej. Wymarsz piechurów zaplanowany jest na godzinę 10:00, wyjazd grupy rowerowej – na 11:00, jednak biuro rajdu będzie czynne już od 10:00.

Dla piechurów organizatorzy przewidzieli tra-

sę około 7-kilometrową zakończoną w Mauzoleum Żołnierzy Września w Uniszkach Zawadzkich, skąd uczestnicy zostaną przewiezieni autobusami do centrum Mławy i będą mogli dalej pozostać w atmosferze rocznicowej, uczestnicząc w pikniku historycznym.

Opowieść na trasie będą snuli koledzy i koleżanki ze Stowarzyszenia Mława Miasto Zabytkowe, Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej oraz Nadleśnictwa Dwukopy.

Dla rowerzystów przygotowano 37-kilometrową trasę szlakową.



Grupę poprowadzą koledzy z Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, wspierani

przez leśników i historyków na dwóch kółkach.

Organizatorzy zachęcają do wcześniejszego reje-

strowania swojego udziału w rajdzie.

Można to zrobić, wysyłając wypełniony formularz zgłoszeniowy na mail: mosir@mosir.mlawy.pl lub zostawiając uzupełniony wydruk w głównym budynku MOSiR-u – w szatni krytej pływalni (formularz do pobrania – na stronie internetowej UMM). Formalności będzie można dopełnić także tuż przed startem, jednak ze względu na ograniczoną liczbę pakietów startowych organizatorzy zachęcają do wcześniejszej rejestracji.



MARSZ ORAZ BIEG W HOŁDZIE OBROŃCOM MŁAWY SĄ CZĘŚCIĄ OBCHODÓW ROCZNICOWYCH.

Marsz oraz bieg w hołdzie Obrońcom Mławy są częścią obchodów rocznicowych. **Magdalena Grzywacz / KSM**

REKLAMA

KGW – „oczkiem w głowie” Poseł Anny Cicholskiej

To już kolejna Spartakiada Kół Gospodyń Wiejskich powiatu mławskiego. Tym razem areną zmagających się były Budy Matusy. Patronat nad wydarzeniem objęła Poseł Anna Cicholska, która od początku swojej pracy w polskim parlamencie szczególną uwagę zwraca na Kola Gospodyń Wiejskich. Była jedną z inicjatorek i brała czynny udział w tworzeniu przepisów mających ułatwić zakładanie i działalność Kół Gospodyń Wiejskich. To obok Ochotniczych Straży Pożarnych najstarsze stowarzyszenie działające na wsi. Dzięki wprowadzonym zmianom mamy prawdziwy renesans KGW. Kobiety zaradne, kobiety z inicjatywą wzięły sprawy w swoje ręce. Reaktywują się stare koła i wciąż przybywają nowe. Obecnie koła to już nie tylko kulinaria, choć trzeba przyznać, że na-

dal ich wspaniałe, tradycyjne wyroby i przysmaki nie mają sobie równych. Nie ma pikniku, festynu czy uroczystości, aby nie zachwyciły uczestników. Koła Gospodyń Wiejskich dzisiaj prowadzą działalność na wielu płaszczyznach. Chóry, kabarety, zespoły folklorystyczne, rękodzieło to tylko niektóre elementy dużej palety możliwości. Wszystkie te działania prowadzą do integracji lokalnych społeczności, pobudzenia aktywności i co raz większego wpływu na rozwój swojej okolicy, swoich „małych Ojczyzn”.

Koła Gospodyń Wiejskich z powiatów naszego okręgu są „oczkiem w głowie” Poseł Anny Cicholskiej. Uczestniczy praktycznie w każdym wydarzeniu, opiekuje się, doradza, a jak trzeba pomaga swoim koleżankom,

też jest członkinią koła w swojej rodzinnej miejscowości.

A sama Spartakiada, no cóż, to nie tylko świetna zabawa, ale spotkanie, na którym zaradne kobiety mogą podzielić się doświadczeniami, wymienić pomysły nie tylko na potrawy, ale na ciekawe inicjatywy, które pozwolą na dalszy rozwój ważnych dla wioski, gminy, powiatu i państwa stowarzyszeń. Gospodarzami Spartakiady było KGW „Jarzębina” Budy Matusy. Zaskakujące konkurencje, emocjonująca rywalizacja i wyrównana walka. Doping publiczności jak na prawdziwych zawodach sportowych. Wspólna, świetna zabawa. Kto zwyciężył – „Bogurzynianki”, a kto wygrał - Koła Gospodyń Wiejskich.

Biuro poselskie Posła Anny Ewy Cicholskiej



HISTORIA ZBRODNI W GRĄDZIE

Historię zbrodni niemieckiej w miejscowości Grąd opisuje dzisiaj na łamach Nowego Kuriera Mławskiego Michał Nowakowski — historyk, nauczyciel oraz członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.

W czworaku kolonii Grąd nazywanym „leśniczówką”, położonym samotnie nad rzeką Mławką, mniej więcej w połowie drogi łączącej Rumocę i Głużek, w powiecie mławskim od lat mieszkaly spokojnie trzy liczne rodziny: Antczaków, Bartnickich i Umięckich. Nawet okres II wojny światowej niewiele zmienił w życiu mieszkańców, poza tym, że każde wyjście do najbliższego sklepu w Rumocę po sól, naftę czy marmoladę, przydzielaną przez okupanta niemieckiego na kartki, wiązało się niechybnie z widokiem hitlerowskiego munduru i dźwiękiem mowy niemieckiej.

Zrzut wywiadowców na spadochronach

Sytuacja uległa zmianie dopiero pod koniec okupacji. Otóż w nocy z 24 na 25 sierpnia 1944 roku zrzucono na tyłach wojsk niemieckich trzeci już oddział wywiadowczy sowiecki, działający na pograniczu Mazowsza Północnego i Prus Wschodnich. Zrzut wywiadowców na spadochronach został dokonany w lasach mostowskich. Następnie z miejsca zrzutu wywiadowcy przenieśli się do mokrych lasów rumockich. Była to dwunastoosobowa grupa pod dowództwem kpt. Iwana Czernikowa ps. „Newski”. Stanowiła ją dziewczątka Rosjan, wśród nich była m.in. sierżant Anna Stefanowna Lebiediewa ps. „Tamarą” - radiotelegrafistka i trzech Polaków.

Byli wyszkoleni, dosyć dobrze wyposażeni m.in. w dwie radiostacje.

Otrzymali zadanie zbierania materiałów wywia-



dowczych z rejonu Mławy, Ciechanowa, Rypina, a także powiatów nidzickiego i działdowskiego. Informowali dowództwo sowieckie o ruchach wojsk niemieckich, budowanych i istniejących umocnieniach, a także utrzymywali kontakt z miejscową partyzantką.

Latem ukrywali się w szalaszach, stogach siana i bunkrach dobrze zakamuflowanych w lesie rumockim.

„Zrzutkowie”, jak ich popularnie nazywano, dosyć szybko nawiązali kontakt z polską ludnością cywilną. W krótkim czasie grupa zdobyła licznych współpracowników z sąsiednich wsi — z Zawad, Niegocina, Rumoki, Głużka, Turzy Małej, Lipowca, Szreńska, a także i z Mławy. Byli to ludzie, którzy nieśli pomoc w zakresie informacji, żywienia i udostępniania kwater.

Niektórzy z niosących pomoc należeli do Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Z ramienia komendy obwodu mław-

skiego AK z grupą kpt. Czernikowa utrzymywał kontakty Stanisław Nowakowski. Dosyć często żołnierze Czernikowa przychodzili też do domu Antczaków, Bartnickich i Umięckich. Żądali m.in. chleba, ziemniaków, mleka, jajek. Wywiad niemiecki rozszyfrował fakt, że na tym terenie

aktywnie działa partyzantka sowiecka.

Obława

Późną jesienią 1944 roku żandarmeria niemiecka aresztowała Czesława Antczaka i jego 18-letniego syna Tadeusza pod zarzutem udzielenia pomocy wrogom państwa niemieckiego, osadzając ich w więzieniu karnym w Mławie.

Nadeszła zima 1944 roku, była mroźna i śnieżna. W Turzy Wielkiej u sołtysa Adama Nowakowskiego w jednej izbie przymusowo kwaterowało trzech żołnierzy niemieckich. Jeden z nich — imieniem Eryk — pochodzący z Częstochowy, znający dobrze język polski, służący jako kierownik dowódcy kompanii wojska niemieckiego, stacjonującego w Turzy Wielkiej, w przededniu mordu w Grądzie zdradził gospodarzowi, iż nazajutrz wojsko idzie na akcję, gdyż ktoś zakłóca wojskową łączność radiową w okolicach Ru-

moki. Nie zdążono jednak ostrzec mieszkańców kolonii.

W nocy z 18 na 19 grudnia 1944 roku nad las rumocki nadleciał samolot, który przywiózł czwarty z kolei transport zaopatrzenia. Sygnały świetlne zostały dostrzeżone przez żołnierzy niemieckich. Niezwłocznie została zarządzona obława. Partyzanci sowieccy, poszukujący zrzutu, zorientowani w sytuacji, zdążyli wycofać się z najbardziej zagrożonego terenu i ukryli się w chlewie jednego z gospodarzy, mając wówczas odcięty powrót do „leśniczówki”, w której zimą mieli swoją kryjówkę.

W okolicach czworaka, nie wiedząc o niczym, pozostali jedynie Michał Chworoszczuk Fedorowicz „Aleks” i Georgij Ostatienko Jarowlewicz „Jakub”. Kapitan Czernikow z „Tamarą” przebywali wówczas w Mławie.

Wojsko niemieckie idąc wzdłuż rzeki Mławki i przeczesując las metr po metrze, prowadziło nasłuch radiowy, co doprowadziło do wykrycia obcych sygnałów radiowych o innej częstotliwości, które doprowadziły ich do Grądka.

Wymordowali niemal wszystkich

Żołnierze niemieccy obstawili okolice domu i zaczęli szczegółowo szukać źródła skąd dochodził sygnał. Zaskoczeni, siedzący przy stole w kuchni „Aleks” i „Jakub” rzucili się do piwnicy, znajdującej się pod podłogą w kuchni, tam mieli też ukrytą broń i amunicję. Niemcy wpadli do domu i po ustaleniu gdzie się znajdują rozkazali im wyjść z kryjówki, lecz bez skutku. Najpraw-



Adam Nowakowski, sołtys w Turzy Wielkiej

dopodobniej wywiązała się strzelanina. Następnie żołnierze zebrali domowników do sąsiedniej izby domu i otworzywszy kłapę piwnicy wrzucili do środka granat, który rozerwał znajdujących się tam partyzantów sowieckich.

Po tej operacji oprawcy przystąpili do akcji mordu domowników. W domu znajdowały się cztery osoby z rodziny Bartnickich, Władysława Antczak z sześciorgiem dzieci oraz sześciuosobowa rodzina Umięckich. Niemcy wymordowali niemal wszystkich. Zmasakry cudem uratował się tylko pięcioletni syn Antczaków, Henryk, którego matka schowała pod zydelkiem.

Wspomniany wcześniej Niemiec Eryk, który podobno cały czas znajdował się na zewnątrz budynku i nie brał udziału w zabijaniu ludzi, następująco relacjonował wydarzenie: „W pewnym momencie strzelaniny przez okno wyskoczyła na podwórze dziewczyna, może lat 16 i biegła przed siebie. Dowódca rozkazał zabić ją”.

Eryk mówił, że podniósł broń, wymierzył i ręką mu opadła. Wówczas jego dowódca strzelił z pistoletu w plecy uciekającej, młoda Polka padła obok leżącego stosu obornika. Była to 15-letnia Krystyna Antczak.

„W jakiś czas po strzelaninie z domu wyszedł boso przerażony, nieubrany mały chłopczyk, stanął przed drzwiami, nie płakał, patrzył. Jeden z żołnierzy niemieckich krzyknął: „O! jeszcze jeden bandyta” i wycelował w niego karabin. Stojący obok cywilny Niemiec z majątku w Rumocę, który brał również udział w akcji, podbił mu ręką karabin i powiedział: „nie strzelaj, ja go zabiorę do majątku w Rumocę”. I takim oto cudem został uratowany od zagłady mały Henryk Antczak, jedyny świadek tej tragedii.

Na ten widok niektórzy mdleli

W wyniku morderczej akcji niemieckich żołnierzy zginęli wówczas: Władysława Antczak lat 43, Krystyna Antczak lat 15, Roman Antczak lat 14, Teresa Antczak lat 12, Jan Antczak lat 10, Barbara Antczak 1 rok, Władysław Umięcki lat 52, Władysława Umięcka lat 51, Władysław Umięcki lat 17, Czesław Umięcki lat 14, Zdzisław Umięcki lat 12, Jan Umięcki lat 7, Kazimiera Bartnicka lat 91, Stanisława Bartnicka lat 14, Jan Bartnicki lat 12 i Henryka Bartnicka lat 8.

Ponadto zginęli również przejeżdżający niefortunnie drogą w tym czasie dwaj mleczarze: Stanisław Jankowski i Tadeusz Stefański.

Z rodziny Bartnickich przy życiu pozostał jedynie dziadek, który w tym czasie udał się do Dobrej Woli, do szewca Władysława Cencelewskiego po odbiór butów. Z rodziny Umięckich ocalał Eugeniusz, który był wówczas nieobecny w czworaku. Natomiast miesiąc później

na żwirowni Kalkówka zostali rozstrzelani Czesław i Tadeusz Antczakowie oraz dwóch Umiećkich.

W Turzy Wielkiej wieść o zbrodni w Grędku szybko się rozniosła. Ludzie byli w szoku, lecz nikt nie mógł nic zrobić, nie można było nawet zbliżyć się do miejsca zbrodni. Za dwa lub trzy dni sołtys A. Nowakowski, który był spokrewniony z rodziną Antczaków pojechał do Grędku (być może posiadał przepustkę) po zwłoki swojej rodziny. Przywiózł ich na deskach wozu konnego, skamieniałych od mrozu, przykrytych derką.

Sąsiedzi chcieli zobaczyć zabitych, odkrywali plachtę i po ujrzeniu makabrycznego widoku, niektórzy mdleli, inni składali ręce i unosząc je do góry modlili się, jeszcze inni lamentowali.

Sołtys Nowakowski wykonał dużą, zbitą z desek skrzynię, która pomieściła wymordowaną rodzinę i pochował ich na cmentarzu parafialnym w Lipowcu Kościelnym. Czesław Antczak wraz ze swoim synem Tadeuszem, którzy leżeli martwi spleceni ramionami w śmiertelnym uścisku na miejscu kaźni, zostali przewiezieni na lipowiecki cmentarz i pochowani po sąsiedzku z własną rodziną.

Po wojnie Adam Nowakowski odebrał chłopca z majątku w Rumocie i wraz z żoną Marianną, mając sześcioro własnych dzieci, wychowywali go do pełnoletności.

Henryk Antczak po ukończeniu Technikum Handlowego w Barlinku, odbyciu służby wojskowej, a następnie ukończeniu studiów wyższych w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, podjął pracę, założył rodzinę i zamieszkał na Ziemiach Odzyskanych.

Michał Nowakowski, historyk,
nauczyciel, członek Towarzystwa
Przyjaciół Ziemi Mławskiej

WIZYTA STRZELCÓW W MUZEUM

Strzelcy Jednostki Strzeleckiej 1863 Unieck odwiedzili Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie 27 lipca 2022 r. w ramach II Marszu Kondycyjnego.



Wizyta rozpoczęła się od zwiedzenia stałej ekspozycji historycznej „Bitwa pod Mławą”. Goście prześledzili przebieg działań obronnych 1-4 września 1939 r. na przedpolach miasta.

Pochylili się także nad losami żołnierzy, którzy najpierw budowali fortyfikacje polowe, by 1 września chwycić za broń i stawić czoła wrogowi. Pamiątki po nich: listy, zdjęcia, dokumenty, elementy uzbrojenia, umundurowania i wiele innych zostały zgromadzone na wystawie.

Strzelcy uczestniczyli w warsztatach „Co żołnierz miał w plecaku”, podczas

których zaznajomili się z wyposażeniem żołnierza Wojska Polskiego w 1939

r. oraz wykonali wojskowe znaki tożsamości, ryjąc swoje dane gwoździem.

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 23.08.2022 r. do 21.09.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława ul. Stary Rynek 19 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawapl zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykazy obejmują niżej wymienione nieruchomości:

- nr 72/1, 73/1 o łącznej powierzchni 0,4832 ha, położona w Mławie przy ul. Gdyńskiej,
- nr 4376 o powierzchni 0,2026 ha, położona w Mławie przy ul. Warszawskiej,
- nr 5001 o powierzchni 0,0021 ha, położona w Mławie przy ul. W. Broniewskiego.

BĄDŹ DLA SIEBIE DOBRA

Gdy nawiązałam ze sobą przyjacielską relację, przestałam wracać do przykrych zdarzeń z przeszłości i rozkochałam się w chwili, która trwa tu i teraz – odkryłam zupełnie nowy smak życia — mówi Karolina Juda, która prowadzi profil na Instagramie bądź/_dla/_siebie/_dobra.

— Kiedy postanowiła pani, że będzie dla siebie dobra?

— Dobre pytanie. Moja praca ze sobą i nad sobą zaczęła się już ponad 10 lat temu i trwa do dnia dzisiejszego, bo rozwój nie ma końca. Byłam pesymistką, która nie wierzyła w siebie, nie potrafiła sięgać po swoje marzenia. Zawsze postrzegałam swoją osobę jako gorszą od innych. Czułam w sobie ogromny smutek, żal i nie wiedziałam do końca skąd się to bierze. Dziś wiem, że było to spowodowane brakiem miłości własnej, brakiem samoakceptacji. Wiele lat temu wpadła w moje ręce książka pt. „Potęga podświadomości” Josepha Murphego. Czytałam o tym, jak myślenie wpływa na nasze życie i nie mogłam wto uwierzyć. Byłam pierwszą sceptyczką prawa przyciągania do momentu, kiedy postanowiłam, że spróbuję zmienić swoje myślenie z negatywnego w pozytywne, by przekonać się czy to działa. I wtedy też stopniowo zaczęłam zmieniać swoje życie na lepsze.

A wracając do pytania, postanowiłam być dla siebie dobra, gdy zdałam sobie sprawę z tego, że chcę naprawić relację z samą sobą, zaakceptować i pokochać siebie taką jaka jestem i popracować nad swoimi negatywnymi przekonaniem, aby odzyskać radość życia. Tak jak wspominałam na początku, cały proces rozpoczęłam ponad 10 lat temu.

— Na swoim profilu pisze pani dużo o samoocenie, akceptacji, wyborach. Zmiana wymaga dużo pracy, ale trzeba również do niej dojrzeć?

— Myślę, że przede wszystkim trzeba podjąć świadomą i konkretną de-



Karolina Juda, na Instagramie prowadzi profil bądź/_dla/_siebie/_dobra.

cyzję o tym, że chce się coś zmienić oraz poczuć, że zasługuje się na wszystko co najlepsze. A nie jest to wcale takie proste. Wiele ludzi tkwi latami w tym samym miejscu, w którym nie jest im dobrze. Pozostają w toksycznych związkach, chodzą do pracy, której nie znoszą, spotykają się z osobami, za którymi nie przepadają, poświęcają się dla kogoś, kto tego nie docenia, rezygnują całkowicie z siebie. A to wszystko dlatego, że ktoś kiedyś wrzucił ich w pewien destrukcyjny schemat nakazujący stawiać siebie na ostatnim miejscu na liście priorytetów. Poza tym wielu ludzi boi się panicznie zmiany, bo wiąże się ona z pewnego rodzaju ryzykiem, pójdziem w nieznaną, a czasem nawet z postawieniem wszystkiego na jedną kartę. Dlatego tak ważne jest dla mnie motywowanie kobiet do tego, aby nie bały

się ryzykować, jeśli w grę wchodzi ich własne szczęście. A zdrowy egoizm jest bardzo ważny i potrzebny. Bo każda z nas jest ważna.

— Co sprawiło, że chciała pani pomagać i wspierać psychologicznie właśnie w ten sposób? Choć treści są uniwersalne, w większości są adresowane do kobiet. To też było pani założenie?

— Tak naprawdę tworząc profil na Instagramie bądź/_dla/_siebie/_dobra nie miałam żadnych oczekiwań, ani długofalowych planów. Chciałam wyrazić siebie, dzielić się swoim doświadczeniem i radością życia. Pierwszy post powstał pod koniec października 2021 roku. Zupełnie się nie spodziewałam, że w 9 miesięcy uda mi się zgromadzić społeczność liczącą ponad 100 tysięcy osób, z czego 98 procent stanowią cudowne kobiety. Każdego dnia otrzymuję

od nich wiadomości o tym, jak wiele się zmienia w ich głowach i życiu na lepsze dzięki przekazywanej przeze mnie wiedzy. To jest dla mnie niesamowite. Sama przeszłam długą drogę, która zaprowadziła mnie do samoakceptacji. Zzakompleksionej i zupełnie nie wierzącej w siebie osoby, stałam się pewną siebie, radosną kobietą, która z odwagą sięga po własne marzenia. Dlatego chcę pomagać tym, którzy czują się tak jak ja dawniej, aby mogli odkryć siebie na nowo i zacząć cieszyć się życiem. Piszę głównie do kobiet, ponieważ sama jestem kobietą, mam kobiecą energię i po prostu kobiety ze mną rezonują. Ale oczywiście doceniam też panów, którzy czerpią z mojego przekazu.

— Kto lub co motywuje panią do zmiany na co dzień?

— Szczerze? Nie potrzebuję motywacji. Jeśli mam w głowie cel i wizualizuję sobie pragnienie, to nic mnie nie powstrzyma. Napędzają mnie obrazy w mojej głowie. Mam w sobie ogromny głód życia. Bardzo mocno doceniam też małe rzeczy, zachwycam się jak dziecko zachodami słońca, naturą, tańczę przed lustrem, uśmiecham się do siebie i czuję, że jestem naprawdę szczęśliwa. Gdy nawiązałam ze sobą przyjacielską relację, przestałam wracać do przykrych zdarzeń z przeszłości i rozkochałam się w chwili, która trwa tu i teraz – odkryłam zupełnie nowy smak życia.

— W postach wielokrotnie podkreśla pani rolę afirmacji. Wierzy pani w jej moc?

— Afirmacje nie są żadnymi magicznymi zaklę-

ciem. W moim rozumieniu ich rolą jest pomoc w zmianie nawyków myślowych. Przez samo powtarzanie afirmacji nie się nie zmieni. Tak naprawdę wszyscy afirmujemy każdego dnia, nawet jeśli nie zdajemy sobie z tego sprawy. Powtarzane w głowie komunikaty, słowa które do siebie kierujemy to afirmacje. To my nadajemy im moc wiarą w to, że nasze myśli są prawdą. I w zależności od tego czy nasz dialog wewnętrzny jest pozytywny czy negatywny – afirmacja może mieć na nas wpływ budujący lub destrukcyjny. Zatem tak, wierzę w moc afirmacji.

— No właśnie, ale jak zmienić np. nastawienie do porażek, skoro my wolimy narzekać, niż wczytać się w zdanie, które m.in. można znaleźć na pani profilu: „martwienie się nie zabierze jutrzejszych problemów, ale zabierze dzisiejszy spokój”.

— Nastawienie do porażek można zmienić poprzez zmianę nawyków myślowych i samoakceptację. Ludzie przejmują się porażkami za bardzo, gdy brakuje im wiary w siebie i pewności siebie. Przytulają mocno do siebie niepowodzenie, popadają w smutek, niechęć, czują się beznadziejnie. Aby to zmienić, trzeba popracować nad własnymi przekonaniem, zmienić nastawienie do porażki. Zamiast wciąż się nią martwić, wyciągnąć z niej wnioski, potraktować jak cenną lekcję, dzięki której zdobyło się ważną wiedzę co nie działa i nad czym jeszcze warto popracować. Kluczem jest tutaj samoakceptacja. Bo jeśli mamy zbudowane zdrowe poczu-

cie własnej wartości, wtedy też potrafimy się dystansować do własnych upadków i nie bierzemy ich sobie do serca.

— Ma pani swój wybrany sposób, który pozwala poradzić sobie w sytuacji, kiedy do głowy przychodzą negatywne myśli?

— Sposobów jest kilka. Jednym z nich jest zadawanie sobie w tym momencie pytań: „czy to naprawdę jest realne?”, „co mogę zrobić w tej sytuacji?” czy „do kogo mogłabym się zwrócić o pomoc?”. Jeśli nie mamy na coś wpływu i nic nie możemy zrobić, trzeba po prostu to zostawić i zaakceptować. Jeśli jednak mamy wpływ na to, co się dzieje, to trzeba zacząć działać. Jeśli te negatywne myśli to tylko tzw. zamartwianie się na zapas, warto odwracać swoją własną uwagę od tego. Polecam zająć się wtedy czymś np. porządkami, gotowaniem, zabawą z dzieckiem, wyjść na spacer, przewietrzyć głowę.

— Jak bardzo pani sama zmieniła się odkąd prowadzi profil?

— Myślę, że przez to, iż dzielę się swoim doświadczeniem, sama widzę, jak wiele już udało mi się w sobie wypracować i za to mam do siebie duży szacunek. Dostrzegam też jak wiele pracy jest wciąż przede mną. Czuję, że to co robię ma sens, bo wielu ludzi tego potrzebuje i bardzo to docenia. Zawsze byłam osobą empatyczną, introwertyczną i odkąd prowadzę swój profil na Instagramie, stałam się bardziej otwarta do ludzi. Kocham poznawać ich historie. Jestem ciekawa drugiego człowieka.

— O co najczęściej pytają kobiety?

— Otrzymuję mnóstwo pytań w wiadomościach prywatnych. Czasem kobiety proszą o przyjacielską poradę, czasem chcą się po prostu komuś wygadać, a czasem potrzebują jakiejś małej wskazówki, która pozwoli im ruszyć do przodu. Mam silną, szczerą więź ze swoimi obserwatorkami i to jest dla mnie najpiękniejsze.

— Czy dziś Bądź dla siebie dobra to, można tak powiedzieć, kobieca grupa wsparcia?

— Myślę, że tak, bo nie tylko ja wspieram, ale także kobiety wspierają siebie nawzajem w komentarzach. Stworzyłam przyjazną i bardzo życiową przestrzeń, w której nie ma miejsca na brak życzliwości, ocenianie i narzekanie. Generujemy dobrą energię, ale też mówimy o rzeczach trudnych,



bolesnych. Bo życie to nie bajka. Nie zawsze jest kolorowo i w trudach też trzeba umieć się odnaleźć.

— Co panią cieszy najbardziej w prowadzeniu profilu?

— Najbardziej cieszy mnie to, że mój przekaz dociera do tak wielu osób. W każdym miesiącu odnotowuję milionowe zasięgi. Dzielę się swoim doświadczeniem, bo chcę,

żeby inni mogli na tym skorzystać i wprowadzić dobre zmiany do swojej rzeczywistości. Cieszy mnie to, że poprawiam innym nastrój, dodaję siłę, pomagam uwierzyć w siebie i czerpać z życia to co najlepsze.

— Czym zajmuje się pani na co dzień?

— Poza prowadzeniem profilu prowadzę własną działalność gospodarczą. Moja firma zajmuje się copywritingiem, tworzeniem stron internetowych, wsparciem marketingowym różnych firm w sprzedaży ich produktów i usług przez internet.

— Jaki ma pani swój plan na najbliższą przyszłość?

— Nie mam planów, bo wiem, że teraz wszystko się zmienia bardzo dynamicznie i tak naprawdę niewiele można przewi-

dzieć. Mam pewne marzenia, do których będę dążyć, które przyniosą mi wiele radości i dadzą poczucie pełni harmonii. Ale tym podzielę się, kiedy już je zrealizuję.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

Cytaty z bądź/_dla/_siebie/_dobra

Wiem, że czasem masz dość, że ręce opadają i brakuje słów. Ale pamiętaj, że to tylko moment. On przeminie, emocje przygasną. Daj im upust i pomyśl o tym, do czego dążysz. Nie zgub swojego celu. Ps. Jesteś boska!

Czasem trzeba zrezygnować z niektórych ludzi oraz miejsc, aby odzyskać siebie.

Prawdziwe szczęście jest wtedy, kiedy się uśmiechasz sama do siebie, gdy nikt tego nie widzi.

Z nikim się nie porównuj. Jesteś jak kwiat. Czy myślisz, że róża zazdrości tulipanom? Jesteś wyjątkowa, autentyczna, jedyna w swoim rodzaju. I to jest twoja największa siła.

Czas na wyzwanie! Od dzisiaj, przez siedem dni, każdego poranka witasz się ze sobą słowami: „Cześć piękna. Uśmiechnij się. To będzie dobry dzień!”. Wchodzisz w to?

Nie przebywaj wśród osób, przy których jesteś wypompowana energetycznie i czujesz nieprzyjemne napięcie. Nie, wcale nie wypada. Nie, wcale nie musisz. Nie, to nie jest twój obowiązek. Chroń swój spokój wewnętrzny.

Nawet jeśli jesteś aniołem, zawsze znajdzie się ktoś, komu będzie przeszkadzał szelest twoich skrzydeł. Dlatego nie zważaj na opinie. Żyj w zgodzie ze sobą.

REKLAMA

MŁAWA DLA CZYSTEGO POWIETRZA 2022

DLACZEGO WARTO WYMIENIĆ STARY PIEC NA NOWOCZESNY KOCIOŁ?

Powietrze, którym oddychamy to dobro wspólne, za które każdy powinien brać odpowiedzialność. Należy zastanowić się, w jaki sposób sami możemy przyczynić się do jego ochrony. Oczywiście wydaje się wymiana starego pieca, czyli tzw. kopciucha, na rozwiązanie bardziej ekologiczne, którego przykładami są nowoczesny kocioł gazowy czy pompa ciepła. Wymieniając stary piec na nowy, zmniejszymy emisję zanieczyszczeń do atmosfery, co przyczyni się do poprawy jakości powietrza. Nie jest to jednak jedyny argument - stare piece są uciążliwe w eksploatacji i wymagają stałej obsługi. Nowoczesne źródła ciepła są natomiast bezobsługowe, co zdecydowanie podnosi komfort ogrzewania domu. Przy obecnych cenach węgla oraz jego niedoborach w punktach sprzedaży, ogrzewanie domu gazem z sieci czy pompą ciepła może być też dużo tańsze.

Co jeszcze przemawia za wymianą starego pieca na nowoczesne źródło ciepła? Na pewno możliwość skorzystania z różnego rodzaju dotacji, które zwiększą rentowność naszych inwestycji. Władze Mławy stwarzają dobre warunki. Dzięki działającemu od 2017 roku programowi dofinansowań do wymiany pieców węglowych, wymienionych zostało w mieście prawie 400 „kopciuchów”, co kosztowało budżet prawie 2 000 000 złotych.

Autorski program samorządu Mławy przyczynił się do poprawy jakości powietrza w mieście i będzie kontynuowany.

MNIEJSZE ŻUŻYCIE ENERGII - REALNE OSZCZĘDNOŚCI ORAZ TROSKA O ŚRODOWISKO

Równie ważne jak wymiana starego pieca na nowoczesne źródło energii jest oszczędzanie energii. Jak to zrobić? Przede wszystkim modernizując dom w taki sposób, by zmniejszyć jego zapotrzebowanie na energię. Z termomodernizacją wiąże się ocieplenie budynku, wymiana starych, nieszczelnych okien i drzwi, pokrycia dachowego oraz wykonanie ocieplenia stropów. Inwestycje tego typu pozwalają w znacznym stopniu ograniczyć zapotrzebowanie budynku na energię. Zakłada się, że ogrzanie starego, nieocieplonego domu może wymagać nawet dwukrotnie więcej energii niż budynku energooszczędnego o tym samym metrażu, więc termomodernizacja przekłada się na zdecydowanie niższe rachunki. Decydując się na nią właściciel budynku może skorzystać z tzw. ulgi termomodernizacyjnej przy rozliczaniu PIT-u oraz z dopłat z rządowego programu „Czyste Powietrze”.

ZAŁOŻENIA UCHWAŁY ANTYSMOGOWEJ

Wymiana starego pieca na nowoczesne źródło ciepła jest ko-



niecznością, która wynika z założeń przyjętej przez Sejmik Województwa Mazowieckiego uchwały antysmogowej.

Od 1 stycznia 2023 roku eksploatacja pozaklasowych pieców węglowych oraz kotłów poniżej 3. klasy stanie się nielegalna. Chcąc uniknąć kar związanych z używaniem nielegalnych źródeł ciepła, warto jak najszybciej zdecydować się na ich wymianę. Dzięki korzystaniu z różnego rodzaju dopłat oraz ulg inwestycja jest opłacalna, a w długoterminowej perspektywie przyczyni się do poprawy jakości powietrza.

Podsumowując: za ochronę powietrza odpowiedzialni są wszyscy. Pierwszym krokiem w kierunku poprawy jego jakości powinna być wymiana starego pieca na nowoczesne źródło ciepła, połączona z termomodernizacją budynku. Takie działanie przyczyni się do oszczędzania energii i naszych pieniędzy.



Mazowsze

Mazowsze dla czystego powietrza

Zadanie pn. Mława dla czystego powietrza 2022-akcje edukacyjno-informacyjne
współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

HISTORIA JEST KOBIETĄ

W języku angielskim zawsze jest ambaras: 'history' ma bowiem na początku ów nieznośny dla wielu ukryty przekaz 'his' — który jest angielskim zaimkiem dzierżawczym i oznacza 'jego'. Że niby historia zawsze należy do niego, mężczyzny. A tymczasem...

Kiedy amerykańska pisarka Cynthia Enloe w 1989 r. pytała „Gdzie są kobiety?” — miała na myśli przede wszystkim świat międzynarodowej polityki. A jednak to krótkie pytanie uruchomiło całą dyskusję i skłoniło historyków, by wyjść poza narrację „wielkich ludzi”, które wciąż często dominują w naszym rozumieniu przeszłości.

A tymczasem istnieje bogata dokumentacja świadcząca nie tylko o obecności kobiet w tworzeniu historii świata, ale wręcz czynnym udziale w jej tworzeniu.

Kiedy w latach 60. i 70. ubiegłego wieku kobiety zaczęły otwarcie mobilizować się i domagać przywrócenia należnego kobietom znaczenia w historii ludzkości — historycy rozpoczęli swój dwuetapowy projekt: przywrócić kobiety do historii i przywrócić historię kobietom.

Pierwszy etap polegał na uznaniu krytycznych, choć zwykle nierozpoznawanych ról, jakie kobiety odegrały w wydarzeniach kluczowych dla naszej historii. Ale uczeni argumentowali również, że ponieważ wiele doświadczeń kobiet miało miejsce poza sferą publiczną, skupienie się wyłącznie na aktywności kobiet w tych sferach nie może nam opowiedzieć całej historii. W ten sposób rozszerzyli granice dociekań historycznych o tak zwaną „sferę prywatną”, pisząc historie rodziny, historie rodzenia i wychowywania dzieci.

Zmienić perspektywę

Czyniąc to, historycy wezwali nas do ponownego przemyślenia tego, co miało znaczenie historyczne. Weźmy na przykład

okres od końca II wojny światowej do lat 90. XX w. W wielu relacjach historycznych uwaga skupiłaby się prawdopodobnie na zimnej wojnie, przedstawiając zagrożenia wynikające z wyścigu zbrojeń i ideologicznej bitwy między kapitalizmem a komunizmem. Agdyby tak zmienić perspektywę? I spojrzeć na historię tamtych czasów od strony domu, który tworzy i prowadzi głównie kobieta? Sama zmiana obyczajów kulturowych w prędkim czasie w wielu krajach doprowadziła do spadku wielkości rodziny. To był także czas, gdy zwiększył się udział kobiet w sile roboczej.

Nie zapominajmy jednak, że to już aktywistki w ramach pierwszego zorganizowanego ruchu kobiecego z końca XIX i początku XX w. odkryły nieobecność kobiet w standardowych tekstach historycznych. To odkrycie stało się dla kobiet inspiracją do pisania własnych historii. Barbara Hutchins, Barbara Drake i Alice Clark zaczęły prowadzić własne badania nad pracą kobiet, związkami zawodowymi i działalnością polityczną.

Kobiety zaczęły czynnie angażować się też w kampanie wyborcze — to im my, współczesne kobiety zawdzięczamy dziś prawa wyborcze. Jednak wraz z rozdrobnieniem ruchu kobiecego po I wojnie



Maria Skłodowska-Curie, portret Noblowski, 1903 rok

światowej te pionierskie historie zniknęły z pola widzenia. Historię praw wyborczych kobiet ponownie zainteresowano się dopiero w latach 50. i wczesnych 60. — ale badania te miały niewielki wpływ na pisanie historii ogólnej lub na programy akademickie.

Nie mylić z feminizmem!

Wyrażen „historia kobiet” i „historia feministyczna” często używa się zamiennie i — co gorsza — takie synonimizowanie obu wyrażen służy pomniejszeniu znaczenia kobiet w historii ludzkości. Same feministki argumentują, że relacja władzy między mężczyznami i kobietami jest tak samo ważna, jak relacja między klasami społecznymi w rozumieniu zmian społecznych, oraz że uznanie konfliktów między mężczyznami i kobietami

prowadzi do ponownej interpretacji standardowych opisów ruchów i idei społecznych i otwiera nowe obszary dociekań.

Ale mimo że kobiety są zwykle przedmiotem feministycznej historii, nie każdego badacza historii kobiet należy nazywać feministą lub nawet feministką, jeśli badacz akurat jest kobietą. To Sonya Rose i Wendy Webster wniosły kobiece, choć niekoniecznie feministyczne spostrzeżenia do badania tożsamości narodowej, rasy i obywatelstwa podczas II wojny światowej i lat powojennych.

Z kolei badania czarnych i azjatyckich kobiet podkreślały znaczenie rasy, a także płci i klasy w kształtowaniu ich życia, jednocześnie zaznaczając, że nie są one monolityczną grupą, ale mają różnorodny zakres doświadczeń.

Wojna płci

Pomimo rozwoju badań nad historią kobiet, teksty historii głównego nurtu i kursy edukacyjne często ignorowały doświadczenia kobiet — istniała tendencja do postrzegania historii kobiet jako odrębnej od innych wydarzeń. Dlatego w latach 90. Jane Rendall i inni wezwali do stworzenia nowej historii płci, która podniosłaby tematy poruszane przez historię kobiet do obu płci i skupiłaby się na różnych sposobach konstruowania i rozumienia różnic między płciami w czasie i miejscu.

Natomiast studium Davidoffa i Halla na temat rodziny i pracy w Birmingham w Wielkiej Brytanii podczas wczesnej industrializacji jest dobrym przykładem takiego podejścia, gdzie złożone powiązania między rela-



Cynthia Enloe

cjami rodzinnymi, rolami płciowymi, pracą i rozwojem tożsamości klasowej są postrzegane przez pryzmat kobiecości i męskości, najczęściej zresztą w kontrze do siebie. Nacisk na historię skoncentrowaną na płci jest kontrowersyjny — dla niektórych kobiet oznacza, że ich specyficzne doświadczenia znikną z pola widzenia w ramach podejścia, które postrzega interesy płci jako podobne. Sugeruje się zatem, że skupienie się na historii kobiet jest jedynym sposobem na zapewnienie, że nierówności i relacje władzy między mężczyznami i kobietami pozostaną w centrum dociekań historycznych. I to z obu stron.

„Nowa historia kultury”

Postmodernizm wpłynął z kolei na teorię i praktykę historii płci i historii kobiet. Nacisk na język i dyskurs podważył stare przekonania dotyczące przeżywanego doświadczenia, natury podporządkowania kobiet i użycia kategorii „kobieta”. Nastąpiło przesunięcie zainteresowania materialnymi warunkami życia kobiet w kierunku reprezentacji, symboliki, dyskursu i tekstu. „Nowa historia

kultury” okazała się jednak kontrowersyjna. Mary Maynard, amerykańska pisarka i badaczka historii kobiet, twierdzi, że przeżywane doświadczenie kobiety przekazują nie tylko poprzez dyskurs i tekst, ale także poprzez struktury materialne i relacje. Niemniej jednak to właśnie Maynard otworzyła nowe obszary dociekań, takie jak kobiece ciało, emocje i konstruowanie pamięci historycznej, a także zwróciła uwagę na zmieniające się, wielorakie i często sprzeczne sposoby, w jakie kobiety rozwijają tożsamości płciowe.

Nasza Maria nr II

Mnie samą najbardziej cieszy fakt, że w opublikowanym jakiś czas temu przez BBC History rankingu kobiet, które zmieniły świat, na samym szczycie znalazła się Maria Skłodowska-Curie. Urodzona w Polsce chemik i pionierka badań nad promieniowaniem — jako pierwszy naukowiec, ale też jako pierwsza kobieta zdobyła dwie nagrody Nobla, w dodatku w dwóch różnych dziedzinach — do dziś jest jedyną kobietą wśród dwukrotnych laureatów Nobla.

Maria Skłodowska-Curie w tym rankingu wyprzedziła takie wspaniałe kobiety jak Rosa Parks, Emmeline Pankhurst, Ada Lovelace i Rosalind Franklin. Choć cieszę się ze zwycięstwa Marii, pamiętam, że to wszystkie one utworowały drogę innym kobietom na wszystkich możliwych polach ludzkiej egzystencji — także mi. I o tym nie wolno mi zapominać.

Magdalena Maria Bukowiecka



Demonstracja sufrażystek w Nowym Jorku, 6 maja 1912 r.

ROZWIĄZANIE UMOWY O PRACĘ A WYPŁATA WYNAGRODZENIA

Kiedy pracodawca powinien wypłacić wynagrodzenie za pracę w przypadku rozwiązania umowy o pracę? W terminie wypłaty wynagrodzenia u danego pracodawcy czy z dniem rozwiązania umowy o pracę?

Na wstępie należy podkreślić, że obowiązujące przepisy nie regulują wprost powyższego zagadnienia. Z art. 85 Kodeksu pracy wynika wprawdzie, że wypłata wynagrodzenia powinna być dokonywana co najmniej raz w miesiącu, wstałym i ustalonym zgóry terminie. Ponadto w sytuacji gdy wynagrodzenie płatne jest raz w miesiącu to wypłaca się je z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego. Jednak przedmiotowy problem dotyczy nieco innej sytuacji.

Mianowicie w dniu ustania stosunku pracy uprawniona do wynagrodzenia za pracę osoba nie jest już faktycznie pracownikiem i w związku z tym nie ma już zastosowania do niej obowiązujący w danym za-

kładzie pracy termin wypłacania wynagrodzenia. Bez wątpienia Kodeks pracy reguluje zasady związane z wypłatą wynagrodzenia w czasie trwania zatrudnienia. Nie odnosi się natomiast wprost do kwestii terminu wypłaty wynagrodzenia w razie ustania stosunku pracy. Wobec powyższego termin ten często jest przedmiotem sporów pomiędzy pracownikami i pracodawcami. Można wyróżnić dwa stanowiska. Według pierwszego pracodawca może rozliczyć się z pracownikiem w terminie przyjętym dla wypłaty wynagrodzenia za pracę, obowiązującym w zakładzie pracy. W myśl drugiego poglądu, wynagrodzenie powinno zostać wypłacone pracownikowi, którego stosunek pracy uległ rozwiązaniu, w ostatnim dniu zatrudnienia. Zapewne, z praktycznego punktu widzenia pierwszy z pre-



Fot. pixabay.com

Kodeks pracy reguluje zasady związane z wypłatą wynagrodzenia w czasie trwania zatrudnienia

zentowanych poglądów wydaje się prostszy i racjonalniejszy. Pracodawca raz w miesiącu sporządza listę płac dla wszystkich pracowników świadczących pracę w danym miesiącu, nalicza wynagrodzenia, odprowadza należne składki na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy. Jako prawidłową należy jednak przyjąć zasadę, iż wypłata wynagrodzenia za pracę i innych

świadczeń związanych ze stosunkiem pracy powinna nastąpić najpóźniej w dniu, w którym dochodzi do rozwiązania umowy o pracę. Czyli należy się opowiedzieć za drugim poglądem. Z dniem zakończenia stosunku pracy dochodzi bowiem do zerwania więzi prawnej łączącej pracodawcę i pracownika. W dniu ustania stosunku pracy uprawniona do wynagrodzenia za pracę osoba nie

jest już faktycznie pracownikiem i w związku z tym nie ma już zastosowania do niej obowiązujący w danym zakładzie pracy termin wypłacania wynagrodzenia. Co za tym idzie w dniu rozwiązania stosunku pracy wynagrodzenie staje się wymagalne i pracodawca powinien je pracownikowi wypłacić.

Tylko niektóre składniki wynagrodzenia mogą zostać wypłacone później niż w ostatnim dniu trwania stosunku pracy. Chodzi tu o składniki wynagrodzenia naliczane po zamknięciu pewnych przedziałów czasu na podstawie danych i informacji uzyskanych po zakończeniu tych przedziałów. Należy jednak pamiętać, że wyjątek ten występuje wyłącznie w sytuacji, gdy w dniu ustania stosunku pracy brak jest danych potrzebnych do ustalenia wysokości tej części wynagrodzenia (np. wyniki



Autor: PP

Dr Łukasz Sztych

całego działu sprzedaży). Ich wypłata powinna nastąpić wówczas w terminie przyjętym w przepisach wewnątrzzakładowych. Warto również zauważyć, że obowiązek całkowitego rozliczenia pomiędzy pracodawcą a pracownikiem w dniu ustania stosunku pracy oznacza również, że w tym dniu pracodawca ma obowiązek wypłacenia pracownikowi ewentualnego ekwiwalentu za urlop jeżeli ten nie został przez pracownika wykorzystany w naturze. **Dr Łukasz Sztych**

WIĘCEJ OBCOKRAJOWCÓW NA RYNKU PRACY

Na koniec czerwca 2022 r. liczba zarejestrowanych w ZUS legalnie zatrudnionych cudzoziemców przekroczyła 1 mln. z czego 72 proc. stanowią obywatele Ukrainy. Liczba obcokrajowców zatrudnianych w Polsce jest wyższa niż przed pandemią.

Wojna w Ukrainie nie spowodowała gwałtownego spadku zgłoszonych do ubezpieczenia obywateli tego państwa. Wręcz przeciwnie ich liczba wzrosła od marca w kraju o 62 tys.

Blisko 1,012 mln osób z zagranicznym paszpor-

tem podjęło legalne zatrudnienie w naszym kraju, to o 193 tys. więcej niż analogicznym okresie 2021 r. Wzrost zatrudnienia potwierdzają też statystyki ZUS z końca czerwca tego roku. Pod koniec marca 2022 r. w całym kraju ubezpieczeniu społecznemu podlegało 932 tys., a na koniec czerwca liczba ta przekroczyła 1,012 mln.

Najwięcej obywateli Ukrainy

— Od wielu lat na pierwszym miejscu w statystykach ZUS są obywatele



Fot. pixabay.com

Cudzoziemiec zatrudniony tylko na podstawie umowy o dzieło nie podlega ubezpieczeniu społecznemu

Ukrainy. Mimo wojny nie zmalała liczba Ukraińców legalnie pracujących w Polsce. W skali kraju ubezpieczonych w ZUS Ukraińców

jest 729 tys., co stanowi około 72 procent ogółu cudzoziemców – informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województw podlaskiego.

Do Polski w celach zarobkowych przyjeżdżają obywatele z ponad 160 krajów od Algierii, poprzez Maroko, Japonię, czy Ugandę, a nawet Nigerii.

Jakim ubezpieczeniem podlega obcokrajowiec?

— Cudzoziemiec, który podejmuje pracę w Polsce na podstawie umowy

o pracę, podlega obowiązkowo takim samym ubezpieczeniom społecznym jak nasz obywatel, czyli ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu. Dzięki tej umowie ma pełne ubezpieczenie i prawo do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa. Zatrudnienie liczy się również do emerytury – wyjaśnia rzeczniczka.

Cudzoziemiec zatrudniony tylko na podstawie umowy o dzieło nie pod-

lega ubezpieczeniom społecznym ani ubezpieczeniu zdrowotnemu. Tym samym nie ma prawa do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa.

Gdy obcokrajowiec zmienia miejsce zamieszkania, ma obowiązek poinformować o tym swojego pracodawcę czy zleceniodawcę. Osoby prowadzące własną firmę i takie, które nie są już zatrudnione, a były o zmianie adresu powinny poinformować niezwłocznie ZUS.

Źródło: ZUS

PRACA

BRUKARZY z doświadczeniem, Giżycko, 500-045-459

KIEROWCA C+ E , 604-534-860

NML Przyjmę do pracy mura-
rza/ pomocnika, 698-090-945

OD zaraz DOZORCĘ w godzi-
nach wieczornych i nocnych.
Mile widziani emeryci/rendiści
osoby chcące dorobić. Praca
w Łabędniku Dużym. Ofertę
wystawić na Błota Bis Sp. z o.o.
05-410 Józefów ul. Nadwiślań-
ska nr 21, inform tel. 603-790-
000

POSZUKUJĘ pracownika do
gospodarstwa. 696-016-502

ZATRUDNIĘ kierowcę na czte-
rooskę oraz na obsługę maszyn
- zwirownia w Gardynach. 603-
798-211

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie,
501253859

ZOSTANĘ prywatnym kierow-
cą (szoferem) 698 691 833.

SPRZEDAM

BUDA dla psa duża, ocieplana,
nowa, cena 490zł, mała-250zł,
663-415-812

DREWNO opałowe cięte z kło-
ca sprzedam, różny gatunek
oraz w workach na rozpałkę
504-250-135

DREWNO opałowe, 535-237-
271

SPRZEDAM 1ha, szafy pancern-
ne, maszyny stolarskie, wyciąg
trocin itp., 500-077-522

NML Sprzedam pralkowirówkę
i telewizor 32 cale, 727-252-114

KUPIĘ

KUPIĘ SPYCHARKĘ DT75 LUB
INNĄ DO 10.000zł, 605-070-911

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHO-
MOŚCI GUTKOWSKI; od
XXw. Na Rynku Krajowym,
NIERUCHOMOŚCI-SPRZE-
DAŻ-KUPNO-WYNAJEM,
Łława-Niepodległości 8/13,
www.gutkowski-nierucho-
mosci.pl, tel./fax. 89/649-31-
19, 604-222-552

BIURO Nieruchomości NOWY
DOM- Giżycko, 517-520-191,
www.nieruchomosci-nowydom.
pl

MORAŁ - sprzedam mieszk-
kanie 38 m.kw. parter, stan do
odświeżenia lub zamienię na
większe. Tel. 608-370-369

NML Centrum Kurzętnika- wy-
najmę pokój z kuchnią i łazien-
ką dla samotnej kobiety, do dys-
pozycji garaż, 694-057-843

NML Dom 180m2 do wynają-
cia, 2 piętra+ wysoki parter, 7
pokoi, 2 łazienki, WC, kuchnia
w Nowym Mieście Lubawskim,
604-775-154

NML Sprzedam działki budow-
lane od 8,5 do 19 arów częś-
ciowo uzbrojone, ul.Górna 5,
Bratian, 504-836-330

NML Sprzedam mieszk-
kanie 58m2, 3 pokoje,
ul.Grunwaldzka, Nowe Miasto
Lubawskie, 4 piętro, 210.000zł
do uzgodnienia, 728-331-978

PILNIE!WYNAJMĘ mieszka-
nie 51m2, 2-pokojowe, kuch-
nia, łazienka, balkon(loggia),

Os.Warszawskie, Lubawa, 695-
721-267

PRZYJMĘ w dzierżawę grunty
rolne w okolicach Giżycka, 512
201 327

SPRZEDAM własnościowe, 3
pokojowe mieszkanie o pow.
53,44m2, Nidzica, ul.Kopernika,
602-749-014

SPRZEDAM: ziemię 4ha, Bo-
brownik. Tel.668-138-901

**WWW.DOMKIANGIELSKIE.
PL,** tel.503-103-703

WYNAJMĘ mieszkanie 47 m2 w
Giżycku przy ulicy Olsztyńskiej.
Dzwonić po 16:00 na numer,
696-868-074

WYNAJMĘ mieszkanie M-3,
38m2, Nidzica, ul.Warszawska,
509-369-834, 721-162-979

WYNAJMĘ okazjonalnie po-
kój kompletny dla mężczyzn,
535-237-271

WYNAJMĘ pokój mężczyźnie w
Węgorzewie, 668330639

ZAMINIĘ na mniejsze lub
sprzedam mieszkanie 72 m2, I
piętro z balkonem, nad jeziorem
+ garaż. Okolice Giżycka. 792-
628-672

AUTO-MOTO

!AUTA ASKUP 609730905

ABSOLUTNIE kupię każde
auto i traktory stan obojętny lub
na złom odbiór ławetą 887-813-
007

KUPIĘ WSK, WFM, SHL, Junak,
MZ, Harleya+części do moto-
cykli, 504-631-626

NML Sprzedam VW Polo 1.4TDI,
salon, 2008r., 124.000km, stan
bdb., klimatronik, 693-479-663

SAMOCHODY używane- skup,

sprzedaż, komis, zamiana, al.
1-go Maja 17, Giżycko, Czynne
10:00- 18:00, 698-672-856, cza-
rek@pindur.pl; pindur.otomoto.
pl, 698-672-856

SKUP AUT - atrakcyjne ceny!
516 368 453

SKUP SAMOCHODÓW, stan
obojętny- Nowe Miasto Lubaw-
skie i okolice do 70km, 721-650-
686

SPRZEDAM skuter KYMCO-
-ZX50 rok prod.1998, przebieg
8361 km, 507 576 215

SPRZEDAM VW Polo na czę-
ści., 697-732-323

RÓŻNE

!GARAŻE BLASZANE, NOWO-
CZESNE WIATY, 798-710-329,
698-230-205.

DREWNO, schody, altany, do-
mki, zestawy ogrodowe, bujacz-
ki, sztachety itp., 500-077-522

KOMINEK Lucy PW16 w obu-
dowie, 4-letni, 601-445-940

SPRZEDAM silnik IVECO
+skrzynię, cegłę czerwoną,
białą szamotową, wał-łukowy,
606-513-447

ZWIERZĘTA

KUPIĘ byczki, jałówki 100-
500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny!
Dojazd do gospodarstwa, 514-
574-163

ZDROWIE I URODA

PRYWATNY Gabinet Urolo-
giczny, lek. Marek Karczewski-
specjalista urolog, przychodnia
El-Med, ul. Witosa 2, Giży-
cko. Rejestracja telefoniczna:
87/420-73-00

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe CENY | Różne wymiary | Dogodne RATY | Transport cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

578220tr-A-P

USŁUGI

TYNKI maszynowe, 509-512-
130

USŁUGI DEKARSKO- BLA-
CHARSKIE Piotr Zawacki
tel.888-373-282.

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-
711

UTYLIZACJA i zdejmowanie
azbestu, 509-512-130

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! ! Kupię byczki, jałówki w każ-
dej kondycji, 50kg- 400kg do
dalszego chowu płatne gotów-
ką 607-53-32-66

KUPIĘ bydło od 250kg, 692-
411-362

KURY Młode Nioski, Od Ho-
dowcy, Szczepione, Dowóz,
TANIO, 502-031-298

RYBY zarybieniowe sprzedaż,
602-399-656

SPRZEDAM kłacz zimnokrw-
iste żrebne, 501-172-462

maszyny rolnicze

KUPIĘ kombajn Anna, lub ko-

paczkę do ziemniaków dwurzę-
dową, 606-713-778

GRUBERY ścierniskowe
szer.2.5,2.4,3.3m, rozsiewacz
nawozu dwutalerzowy ładow-
ność 2,2T, podajnik taśmowy
do drewna i pelletu, dmucha-
wa do zboża z silnikiem 11kW,
opryskiwacz 800L szer.12m-
sprzedam tel.698-703-449

NML Sprzedam dmuchawę do
zbożaNeuro 3,3kW, wały po-
siewne 4,5m średnica 45cm,
waga metalowa 500kg, 698-
731-362

SPRZEDAM C360, przyczepa,
kopaczka, kosiarka, opryski-
wacz, rozrzutnik, talerzówka,
prasa, 698-220-636

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS-
-ZETOR silniki; skrzynie bie-
gów; tylne mosty; zwolnice;
podnośniki; przednie napędy
;bloki; głowice i inne; możli-
wość wysyłki ceny od 100 zł,
601-598-983

produkty rolne

KUPIĘ zboże paszowe-psze-
nicę, jęczmień z tegorocznych
zbiorów, okolice Lubawy, 606-
713-778

NML Sprzedam gorczycę i fa-
celię, 698-367-399

SPRZEDAM siano w belach,
668-397-005

SPRZEDAM: ZBOŻA paszowe.
Tel.606-505-511

kuriermlawski.pl

WSPÓŁCZESNY MĘŻCZYZNA I JEGO ROLA CZY FEMINIZM ODARŁ NAS Z MĘSKOŚCI?

WSZELKI POSTĘP SPOŁECZNY NIESIE ZE SOBĄ OBALENIE PEWNYCH FUNKCJONUJĄCYCH WCZEŚNIEJ NORM, POWSZECHNIE PRZYJĘTYCH USTALEŃ, TRADYCJI ORAZ PRZED W SZYSTKIM ZMIAN W SPOSOBIE ŻYCIA POSZCZEGÓLNYCH LUDZI – CZĘSTO SĄ TO NIESTETY ZMIANY WYMUSZONE I ZASTAJĄCE CZŁOWIEKA NIEPRZYGOTOWANEGO. TAKI LOS SPOTKAŁ MĘŻCZYZN, GDY KOBIETY WYWALCZYŁY SOBIE NIEZALEŻNOŚĆ...

Feminizm, każda zfal, poczynając od pierwszych emancypantek po działaczki XXI wieku, to bez wątpienia wielkie dobrodziejstwo dla wszystkich kobiet na całym świecie, które z biegiem lat zatacza coraz szersze kręgi. Niezależnie od tego, jak postrzegamy poszczególne akcje czy pojawiające się od czasu do czasu absurdy i dziwactwa ze strony niektórych radykalnych działaczek i działaczy, jest to z pewnością jeden z najważniejszych ruchów społecznych we współczesnej historii ludzkości.

Jak jednak wszystkie zmiany w dziejach ludzkości, również i emancypacja kobiet ciągnie za sobą mniejsze lub większe ofiary. W tym przypadku poszkodowanymi są mężczyźni. Ale uwaga, Panowie, nie wszczynajcie buntu, bo wcale nie chodzi o ponowne zagonienie Pań do opieki nad domem i dziećmi! Chodzi o to, aby to właśnie Wam pomóc się odnaleźć w tym nowym świecie, do którego nie jesteście przystosowani.

Spójrzmy na sprawę, zaczynając od podstaw – w pewnym momencie kobiety, które wcześniej nie wtrącały się do świata mężczyzn oraz miały swój własny świat domowych

pieleszy i działalności na rzecz lokalnych społeczności, postanowiły walczyć o swoje prawo do wyboru drogi życiowej i posiadania realnego wpływu na to, co dzieje się w ich domu, mieście i kraju. Udało im się zdobyć prawa wyborcze, a także dotrzeć do świata polityki i biznesu. I chociaż wiele jeszcze zostało do zrobienia, już teraz kobiety znalazły się tak wysoko w hierarchii społecznej, jak nigdy wcześniej w dziejach naszej cywilizacji. Kobiety niczym już obecnie nie ustępują mężczyznom – są nawet (statystycznie) dużo lepiej wykształcone od nich. Izdaje się, że taki stan rzeczy powinien wszystkich cieszyć, a przede wszystkim mężczyzn, którzy w końcu mogą traktować swoje partnerki, żony, matki i siostry jako równych partnerów w dyskusji czy interesach. Niestety zmiany, które zaszły w społeczeństwie z wielu powodów mężczyzn zaskoczyły, a kobiety w poszukiwaniu własnej wolności, niejako z konieczności, zostawiły pleć męską na uboczu.

Efektom tego „porzucenia” są rzesze mężczyzn, którzy nie potrafią odnaleźć się w tym nowym, w pewnym sensie zdominowanym przez kobiety, współczesnym świecie. Kobiety nato-

miast, szukając nowej roli dla siebie, niejako odebrały dotychczasowe zadania mężczyznom, którzy przyzwyczajeni byli do monopolizacji pewnych zachowań i zadań. Gdy monopolizacja zanikła i granice się zatarły, mężczyźni stracili nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ale również i celu. Czy wynika to z męskiej natury, że na wszystko musimy mieć wyłączność, abyśmy uważali to za wyjątkowe i warte starań? Być może. Nie ma to jednak większego znaczenia, ponieważ, jak już wspomniałem, emancypację kobiet uważam za wielkie dobrodziejstwo nie tylko dla nich samych, ale i dla nas. Mężczyźni natomiast nie mają innego wyboru, jak po prostu uporać się ze zmianami i przystosować do nich w najlepszy możliwy sposób.

Problem polega również na tym, że kobiety, walcząc o niezależność, uzależniły się jednocześnie od działania i bycia ciągle na 110% – coraz większy problem mają z odnalezieniem środka i balansu pomiędzy ambicjami a swoimi rzeczywistymi potrzebami. W praktyce oznacza to wiele Pań wypalonych zawodowo czy śmiertelnie zmęczonych spełnianiem na raz kilku lub kilkunastu ról społecznych. Nie da się przecież być jednocześnie matką, żoną, kochanką, siostrą, córką, businesswoman, artystką, działaczką i kobietą, i spełniać wszystkie związane z tym zadania na 100% swoich możliwości. To najprostsza droga do załamania nerwowego. Są to również pozostałości po systemie, który kobiety uciskał i sprawiał, że wciąż czuły się niedostateczne. W ten sposób właśnie starają się one nadrobić „stracony czas” i działają ponad swoje siły. Mężczyźni natomiast, widząc taki ogrom starań i możliwości kobiet,



Dawid Świstek

z jednej strony nie umieją odnaleźć się w nowym świecie, który nie narzuca już im bycia rycerzami na białych koniach, a jednocześnie, przykro mi to mówić jako mężczyźnie, rozleniwili się nieco wobec braku konkretnych wymagań.

Skoro zatem Panie nie wypowiedziały swoich wymagań na głos lub też nie wybrzmiało to należycie, ja wypowiem się w ich imieniu.

Zmiany, które zaszły w społeczeństwie i zatarły praktyczne i kulturowe granice pomiędzy płciami wcale nie oznaczają, że nie możemy być już mężczyznami!

Nie wymaga się od nas wcale, abyśmy porzucili całkiem stare role. Naszym zadaniem jest dopasowanie ich do zastanych realiów. Jak wiele różnych procesów, także i ten polecam zacząć od pracy nad sobą i dotarcia do swoich potrzeb i pragnień.

Indywidualizacja oraz kult jednostki we współczesnym świecie sprawiły, że każdy z nas może samodzielnie wybrać rolę dla siebie – oczywiście stwarza to potencjalne problemy w odnalezieniu partnera/partnerki, z którym stworzymy idealny związek, ale tym większe będą szanse na to, aby tak dopasowana relacja przetrwała, niż gdybyśmy nie byli samoświadomi. Należy zatem dogłębnie pochylić się nad

swoim JA i zastanowić się, z jakim bagażem emocjonalnym i historią jesteśmy na tym świecie, w jaki sposób nasze doświadczenia mogą nam pomóc, a w jaki sposób przeszkadzać w życiu i w relacjach oraz co jesteśmy w stanie dać od siebie innym, w jaki sposób zbudować nasze JA w konkretnej społeczności.

Najłatwiej oczywiście będzie bazować na schematach, które już istnieją niż tworzyć wszystko na nowo. Jestem zresztą przekonany, że nie jesteśmy w stanie wymyślić nic, czego nie wymyśliliby już w jakimś stopniu nasi przodkowie. Wszystko, co robimy, jest jedynie inspiracją lub kontynuacją – stawianiem na ramionach olbrzymów. Będą zatem mężczyźni, którzy odnajdą się na nowo w roli dżentelmena, ale i tacy którzy będą stronić od całowania w dłoń i otwierania drzwi oraz doceniać fakt, że kobieta chce zapłacić za siebie na randce. Żadna z tych rzeczy się zresztą nawzajem nie wyklucza. Grunt to określić swoje własne oczekiwania i sposób widzenia pewnych spraw i nie naginać ich w żadnej sytuacji, jeśli są dla nas ważne. Wówczas, gdy wypracujemy już sobie pewien rodzaj samoświadomości, łatwiej nam będzie nawiązać zdrową relację opartą na jasnych zasadach, które będą rezonować z obiema osobami ten związek tworzącymi.

Najważniejsze jest, aby współczesny mężczyzna pogodził się z tym, że współczesna kobieta nie potrzebuje więcej rycerza, obrońcy i wybawiciela. W dalszym ciągu ważne jest dla niej wsparcie oraz emocjonalna i bliska relacja oparta na wzajemnym zaufaniu. Nie chce jednak budować toksycznej zależności, w której jedna ze stron jest tą wciąż wymagającą ratowania z opresji. Zależy

jej na równym traktowaniu i szacunku. Tak przynajmniej jest w relacjach zdrowych i budowanie właśnie takich relacji jest warte zachodu. Jeżeli natomiast ktoś wymaga od Was bycia bohaterem w relacji, to znaczy, że sam potrzebuje przepracować jeszcze kilka własnych problemów, zanim wtaką relację wejdzie.

Jak to wygląda w praktyce?

Nie oczekuj, że Twoja kobieta będzie wykonywać za Ciebie rzeczy, które do niej nie należą. Wcale nie musi zajmować się domem, dziećmi i Tobą jako dodatkowym „potomkiem”, a zapominając o własnych potrzebach. Z drugiej strony Ty też nie musisz być jedynym żywicielem rodziny i zgrywać macho bez uczuć i z wiecznie twardym tyłkiem. Współczesne związki to równowaga sił, wzajemny szacunek, otwartość na partnera i coś co należy przede wszystkim pielęgnować i stale dopracowywać. W takiej relacji możesz być sobą i dbać o swoje potrzeby i marzenia, jednocześnie nie ograniczając w żaden sposób drugiej osoby.

Podsumowując zatem, kluczem do odnalezienia własnej roli we współczesnym świecie i w związku jest dla mężczyzny samoświadomość – zdanie sobie sprawy z własnych możliwości, ambicji, potrzeb i marzeń oraz dostosowanie ich do otaczającej go rzeczywistości. A z konkretnych, które możesz wdrożyć w życie już teraz zanim dogłębnie przeanalizujesz samego siebie? Pożegnaj się z lenistwem i weź się za robotę! Zadbany wygląd i przeczytanie kilku książek zawsze pomoże w nawiązaniu kontaktu a następnie ciekawej rozmowy. Bądź w tym wszystkim sobą – oczywiście tą lepszą wersją Ciebie, której się CHCE...

Dawid Świstek – Pierwszy Polski

HAXTER

[illegible]

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11		12	13		14	15	16	17	18	19	20		21
22	23		24	25	26	27	28	29	30	31	32	33		34	35		36	37	38	39	40	41	42	43

Juliusza Słowackiego; 26) szkolny wyjazd; 27) żona Perseusza; 28) kraj w Skandynawii; 29) włókno na miękkie tkaniny; 31) przód lodowca; 32) kamienia łupanego lub brązu; 34) grunt nie dla rolnika; 35) koniec języka; 36) pełna wieszaków; 37) potocznie o motocyklu; 43) małe naczynie na lody; 45) napój z owoców i spirytusu; 47) klub piłkarski z Barcelony; 49) imię jednego z Trzech Króli; 50) na pączku; 51) mafijna zмова milczenia; 52) wszczepiona żyła, pomost naczyniowy; 53) odgłos łamanej gałęzi; 54) wycieczki kajakami; 56) ... Rock, stolica stanu Arkansas; 57) ... ciągnie wilka do lasu; 60) pierwiastek Ca; 63) daszek nad kuchenką.

DBAJMY O SWOJE BEZPIECZEŃSTWO

Co prawda wakacje się kończą, ale jeszcze niektórzy z nas wyjeżdżają na urlop, spędzają czas nad wodą, w górach czy w lesie. Poza tym wiedza o tym, jakie zachowania sprawiają, że będziemy bezpieczniejsi, potrzebna jest zawsze.

Towarzyszące wypoczynkowi odprężenie sprawia, że niejednokrotnie zapominaamy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Chcąc uniknąć zagrożeń, nie tylko wakacyjnych, warto skorzystać z porad doświadczonych policjantów. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich.

Dzieci

— należy im zapewnić maksimum opieki i zainteresowania, a także jak najczęściej samemu uczestniczyć w pozytywnym wypełnieniu ich czasu wolnego;

— należy ustalać i sprawdzać miejsca ich zabawy czy wypoczynku (przede wszystkim czy są bezpieczne), a także uczyć dzieci ostrożności przy zabawie w pobliżu wody, placu budowy, ruchliwych ulic, lasu, itp. niebezpiecznych miejsc;

— warto wiedzieć, z kim i gdzie Nasza pociecha idzie, bawi się i kiedy wróci;

— każde dziecko powinno znać zasady poruszania się po drodze pieszo czy rowerem, szczególnie jeśli jest w wieku pozwalającym na samodzielne się po niej poruszanie;

— każde dziecko powinno też znać ogólne zasady bezpieczeństwa dotyczące samodzielnego pobytu w domu i jego otoczeniu, a także w kontakcie z obcym psem;

— wysyłając dziecko na kolonie dobrze jest sprawdzić przygotowanie oferujących wyjazdy kolonijne (warunki pobytu, kwalifikacje opiekunów, zakres i rodzaj zajęć wypełniających czas wypoczynku, itd.), a także zapewnić sobie stały kontakt z dzieckiem.

Młodzież

— powinna pamiętać o właściwym przygotowaniu i ostrożności przy wypoczynku w górach, w lesie czy nad wodą, a także zapewnieniu

sobie bezpieczeństwa przy nocnych powrotach z dyskotek, zabaw, festynów, koncertów i innych imprez;

— wykazywać się ostrożnością w kontakcie z osobami obcymi, również rówieśnikami. Wszelkie propozycje wyjazdu w miejsce nieznane, fajnej zabawy czy niezapomnianych wrażeń muszą być dobrze przemyślane i sprawdzone. Dotyczy to również ofert pracy za granicą.

— pamiętać o zagrożeniach i konsekwencjach jakie niesie ze sobą sięganie po różnego rodzaju środki uzależniające (papierosy, alkohol, narkotyki, dopalacze czy inne niebezpieczne substancje).

Natomiast wszystkie nasze pociechy, bez względu na wiek, powinny umieć zachowywać się kulturalnie wobec siebie i otoczenia. Zachowania wulgarne, agresywne czy przemoc to nie są prawidłowe formy kontaktu międzyludzkiego.

Poza naszymi pociechami zagrożenia czyhają również na dorosłych. Dbając o bezpieczny wypoczynek nie zapominajmy także o sobie.

Wypoczywając nad wodą

— nie skacz do nieznannej wody, ponieważ nie wiadomo co znajduje się pod jej lustrem;

— bezwzględnie nie wchodzić do wody po spożyciu alkoholu oraz bezpośrednio po spożytym posiłku;

— nie wchodzić celowo do wody w miejscach niebezpiecznych, w miejscach gdzie są wodorosty, lub mogą być wiry, zimne prądy itp.;

— obserwuj i czuwaj nad bezpieczeństwem dzieci przebywających nad wodą i w jej pobliżu;

— nie biegaj nigdy na mostach, możesz potraćć znajdujące się tam osoby, a sam narażasz się na uszkodzenia ciała przy upadku,

nie baw się w podtapianie lub wrzucanie do wody;

— dla zapewnienia maksimum bezpieczeństwa osobom korzystającym z kąpielii, szczególnie dzieciom, należy zabezpieczyć dostępne pomoce typu: skrzydełka pływackie, koła nadmuchiwane;

— nie wchodzić gwałtownie do wody po dłuższym przebywaniu na słońcu, by nie dopuścić do szoku termicznego.

Gdzie pływać?

— tylko w miejscach strzeżonych o czym informują znaki i tablice; nigdy w miejscach obagnistym dnie i nie regularnych brzegach;

— w wodzie tak głębokiej i takiej odległości od brzegu, która odpowiada naszym realnym możliwościom pływackim;

— tam, gdzie nad bezpieczeństwem czuwa ratownik, stosuj się do jego uwag i założeń;

— zwracając uwagę na bezpieczeństwo kąpiących się obok ludzi; oni też mogą potrzebować Twojej pomocy; jeśli będziesz w stanie im pomóc zrób to, ale tylko w granicach swoich możliwości. Jeżeli nie będziesz czuł się na siłach zawiadom inne osoby;

— kąpać się tylko w czasie sezonu letniego, gdy temperatura wody nie jest niższa od 18°C, a temperatura wody wynosi ok. 22 - 25°C.

Nie lekceważmy wody i nie przeceniajmy swoich umiejętności!

Pamiętajmy o ważnych numerach telefonów nad wodą:

112 - Europejski numer alarmowy
601 100 100 - WOPR

Przed wyjazdem

— starannie zaplanujmy trasę podróży oraz przygotujmy potrzebne do niej dokumenty i rzeczy podręczne;

— wychodząc z domu dokładnie zamknijmy drzwi

i okna, zakręmy kurki z gazem i wodą. Warto też rozważyć, które urządzenia elektryczne powinny pozostać włączone do gniazdek – im mniej włączonych, tym mniej potencjalnych źródeł pożaru;

— jeśli w domu jest alarm to nie zapomnijmy go włączyć;

— biżuteria, gotówka czy inne rzeczy szczególnie cenne nie powinny pozostawać w domu, lepsze będzie przechowanie ich u osób zaufanych, w skrytce bankowej czy w innym dobrze chronionym miejscu;

— poinformujmy członków rodziny czy dobrych znajomych: gdzie wyjeżdżamy, kiedy wrócimy i jak w razie potrzeby mogą się oni z nami szybko skontaktować. Natomiast chwalebnie się tym na wszystkim, zwłaszcza przed wyjazdem może okazać się niebezpieczne;

— warto też kogoś poprosić np. członka rodziny, znajomych czy sąsiada, o zabieranie korespondencji leżącej w skrzynce na listy czy przed drzwiami – będąc tam zbyt długo sygnalizuje, że w mieszkaniu nikogo nie ma.

Podróż samochodem

— jeszcze przed wyjazdem sprawdźmy czy samochód jest sprawny, mamy wszystkie dokumenty (uprawniające do jazdy oraz potrzebne w razie awarii lub kolizji), a także czy bagaż jest dobrze poukładany i solidnie zamocowany – tak, że w razie nagłego hamowania nikogo nie uderzy;

— w miejscach nieoświetlonych, zalesionych czy na pustkowiu zatrzymujemy się tylko w ostateczności. Do zatrzymania wybieramy miejsca bezpieczne, gdzie jest dużo ludzi, dobrze oświetlone, monitorowane kamerami, itd.;

— robiąc przerwę w podróży nie pozostawiamy

auta bez nadzoru, szczególnie gdy bagaż widoczny jest przez jego szyby. Bagaż tj. torby, plecaki, walizki i inne rzeczy powinny być w schowkach lub bagażniku – pozostawienie ich na widoku będzie zachętą dla złodziei;

— tracąc kontakt wzrokowy z samochodem sprawdzajmy czy wszystkie drzwi i okna są zamknięte, a klapa bagażnika zatrzaśnięta. Nie zapominajmy też o włączeniu alarmu i innych zabezpieczeń;

— odchodząc od samochodu kluczyki chowajmy do kieszeni wewnętrznych ubrania, a w pokoju hotelowym w miejscu bezpiecznym (z dala od drzwi wejściowych i nie na widoku). Nigdy też nie pozostawiamy dokumentów samochodu w jego wnętrzu;

— podróżując unikajmy zabierania autostopowiczów, szczególnie z miejsc podejrzanych czy osób przypadkowo poznanych podczas postoju.

Pamiętajmy, że wszelkie próby zatrzymania przez innych użytkowników drogi np. sygnalizujących usterkę naszego auta, powinny być dokładnie rozważone.

Może to być próba napadu, dlatego w takich sytuacjach lepiej jest rozważyć możliwość dojechania do najbliższej, większej stacji benzynowej czy innego bezpiecznego miejsca i tam dopiero sprawdzenie pojazdu.

Podróż pociągiem /autobusem

— bilety kupujemy wcześniej, nie w dniu podróży – wówczas unikniemy możliwości kradzieży bagażu w momencie transakcji przy okienku kasowym;

— bilety i rzeczy podręczne, niezbędne w podróży, trzymajmy na wierzchu – unikniemy pokazywania zawartości bagażu podczas ich poszukiwania w jego wnętrzu;

— posiadane przy sobie dokumenty osobiste chowajmy w wewnętrznych kieszeniach ubrania, a pieniądze rozdzielajmy na kilka części umieszczone w różnych miejscach (przy sobie i w bagażu);

— podczas wsiadania i wysiadania ze środka komunikacji zachowujmy szczególną ostrożność, wtedy bowiem podróżny najbardziej jest narażony na kradzież bagażu, portfela, telefonu komórkowego lub innych wartościowych przedmiotów. Oczekując na peronie lub przystanku sprawdzajmy, czy ktoś nas nie obserwuje. Podejmując rozmowę z obcą osobą pilnujmy uważnie bagażu. Wewnątrz autobusu czy tramwaju również trzeba zachować czujność;

— zajmując miejsce posiadany bagaż pozostawiamy w zasięgu ręki, z możliwością jego stałej obserwacji. Zwracajmy na niego szczególną uwagę podczas ruchu podróży na stacjach i przystankach;

— wsiadając do pustego autobusu czy pociągu zajmujemy miejsce blisko kierowcy lub drużyny konduktorskiej, ewentualnie w gronie pasażerów wzbudzających zaufanie (np. rodziny z dziećmi, osoby starsze). Natomiast unikajmy grup, które spożywają alkohol – ich zachowanie jest często nieprzewidywalne;

— nie korzystamy z początku oferowanego przez nieznaną współpasażerów – w ten sposób złodzieje często usypiają swoje ofiary, a następnie je okradają. W podróży starajmy się też nie spać, zwłaszcza gdy w pobliżu nie ma osób zaufanych.

Okres wakacyjnego wypoczynku powinien być dla nas wszystkich czasem odpoczynku, z którego wszyscy bezpiecznie wrócimy do domu i pracy.

SYMBOL SIŁY NASZEGO KRAJU

Mławianie uczcili przypadające 15 sierpnia 2022 r. Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Święto Wojska Polskiego.

Najpierw mieszkańcy Mławy modlili się na mszy św. w kościele pw. Świętej Trójcy, a następnie spotkali się przy głazie pamiątkowym na Starym Rynku, by wysłuchać okolicznościowych przemówień i koncertu chóru Cantare oraz złożyć wiązanki kwiatów.

Mszę św. w intencji Ojczyzny celebrował Dziekan Dekanatu Mławskiego Wschodniego ks. kan. Sławomir Krasinski. W swoim kazaniu mówił m.in. o genezie ustanowienia w 1950 r. dogmatu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwycięstwie Polaków nad bolszewikami w Bitwie Warszawskiej 1920 r. określanym zwyczajowo jako Cud nad Wisłą oraz bogatej historii kultu maryjnego w Polsce i jego wpływie na losy narodu.



Przy mikrofonie zastępca burmistrza Mławy Szymon Zejer

Przy głazie z tablicą pamięci Żołnierzy 144. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych – Oswobodzicieli Mławy – walczących z bolszewikami w Mławie i okolicach powitała uczestników uroczystości oraz przedstawiła rys historyczny wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie

Barbara Zaborowska. Głos zabrali, mówiąc o bohaterstwie polskiego żołnierza i patriotyzmie współczesnych pokoleń oraz życząc zebranym udanego świętowania w gronie najbliższych, Poseł na Sejm RP Anna Ewa Cicholska i Zastępca Burmistrza Miasta Mława Szymon Zejer.

— Wojsko jest symbolem trwania i siły naszego



Przemawiała również dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie Barbara Zaborowska

kraju. Jest dumą naszego społeczeństwa. Polscy żołnierze bronili nie tylko naszej Ojczyzny, ale od lat są wszędzie tam, gdzie potrzebna jest pomoc w wojennym kataklizmie lub w regionalnych konfliktach. Praca wojskowa jest trudna, pełna wyrzeczeń i ryzyka, wymaga doskonałego przygo-

towania fizycznego i psychicznego, fachowości i profesjonalizmu. Wiąże się z codziennym poświęceniem, odwagą, a często z narażeniem własnego życia, by ratować innych. Teraz jeszcze bardziej doceniamy to, jak ważne jest bezpieczeństwo i obronność państwa — mówił Szymon Zejer, odnosząc

się do trwającej od 24 lutego br. wojny w Ukrainie. W imieniu swoim i burmistrza Sławomira Kowalewskiego, życzył wszystkim zebranym pokoju i spokoju na te trudne czasy oraz zdrowia i radości.

Następnie przybyłe delegacje złożyły pod pamiątkowym głazem wiązanki kwiatów, a wzruszający koncert pieśni patriotycznych dał chór Cantare działający przy Miejskim Domu Kultury w Mławie. Zebrani usłyszeli w wykonaniu artystów trzy utwory: „My, Pierwsza Brygada”, „O mój rozmajny” i „Rozkwitały paki białych róż”.

Więcej zdjęć na profilu facebookowym Miasta Mława.

Krzysztof Napierski / KSM

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

W „Rolniczym ABC” m.in.

■ **PORADY
SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI
OSÓB** które życie
związały z wsią

Kupisz nas na pocście, w sieciach: DINO, Polo Market, Auchan, Real, Stokrotka, w sklepach Spotem, Chorten, salonikach prasowych, za pośrednictwem stron www.kupgazete.pl i e-kiosk.pl.
Chcesz otrzymać gazetę prosto do domu, zadzwoń: 502 499 528.

